GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12.

N^ER 60.

Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 15 MARCA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI
	7	27 6. 040	—4. 4	— 8 0	wschodni słaby	pochmurno	
14.	12	„ 5 313	+ 3 0	— 4,9	„ „	„ „	
	3	„ 4. 900	+ 2. 6	— 4,0	„ „	„ „	
	9	„ 4, 407	+ 0. 3	— 4,5	„ „	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

KRAKÓW.

Senat Rządzący. — Rapportem głównego Pocztamtu Krakowskiego zawiadomiony, iż w skutek postanowienia Rządu Krbl: Polskiego, dodane będą od dnia 6 b. m. i r. poczynaiąc, pięć poczt konnych nadzwyczaynych z Warszawy do Krakowa i na powrót bieg swój odbywać maiących, tak, iż łącząc w to poczty etatowe zwyczajne, codzienna kommunikacja między Warszawą a Krakowem istnieć będzie. Podaie to Senat do powszechnéy wiadomości z tem ostrzeżeniem, iż wszelkie korrespondencye codzienne oprócz Niedzieli do godziny 5tey w wieczor, to iest na godzinę przed odeyściem poczty, w Niedzielę zaś z powodu odchodzenia poczty wozowey w południe, do godziny 11 przed południem w urzędzie pocztewym tuteyszym przyymowane będą.

W Krakowie d. 11 Marca 1831 r.

Senator Prezyduiący
Grodzicki.

Sekr: Jlny Senatu *Darowski.*

WARSZAWA 12 MARCA.

Wyiątek z wywodu słownego z 14 żołnierzy, którzy z niewoli wrócili do Warszawy.

Z wybadania tych żołnierzy okazuie się, iż z pomiędzy ieńców woyska Polskiego, ktorych pod koniec Lutego Rossyanie mieli około 250, zostawione pewną liczbę w Miłosny, a resztę odesłano w głąb Rossyi. Przez ciąg 8 dni niewoli, badani żołnierze dostali 4 funty chleba, iednę racyą wódki i raz kartofli. Dnia 1 Marca przyszedł do nich Jenerał *Gerstenzweig*, w mieysce aresztu; oświadczył im: że żołnierze Polscy powinni zbuntować się przeciw starszym i uciec do Rossyan; że on im wyrobi to u Feldmarszałka, iż powrócą do Warszawy, lecz po powrocie swoim winni zachęcać żołnierzy, ażeby uciekali do Rossyan. Przybył potém do nich Adjutant z główney kwatery niewiadomego nazwiska, przywiózł dwie proklamacyę Feldmarszałka z dnia 6 Stycznia iednę do woyska, a drugę

do narodu, i czynił uwagi swoie podobne do przytoczonych.

W dniu 2 Marca o godzinie 2giéy z południa około 18 Podofficerów i żołnierzy czytać i pisać umieiących, przywołano do kwatery Jenerała *Gerstenzweig*, który każdemu dawszy pisaną odezwę, upominał ich nayprzód, ażeby tę odezwę starali się ukryć a iak wrócą do swoich pułków, aby ią odczytywali sekretnie żołnierzom i zachęcali do uciekania do Rossyan; następnie oświadczył, iż wrócą do Warszawy. — Poczem Podofficerom i żołnierzom 41, którzy mieli bydź odprowadzeni do Warszawy, Kommendant placu niewiadomego nazwiska dał po dwa dukaty w złocie, oświadczaiąc, iż to iest za to: by chowali i czytali odezwy. Po tém ieńcy na dwie partye podzieleni zostali, z tych iedna złożona z głów 21 miała przybyć do Warszawy przez Saską Kępę, a druga z głów 20, z którey są słuchani Podofficerowie i żołnierze, eskortowana była przez kozaków na około Grochowa pod Bielany, gdzie koło 3ciéy w nocy przez Wisłę po lodzie przyszła do forpocztów Polskich, i zameldowała się Porucznikowi *Zabłockiemu* z 20 Pułku, który w tym punkcie forpocztami dowodził. Tu kadet *Skalski* oddał zaraz odezwę wspomnionemu Porucznikowi, niektóre spalono przy ogniach, a resztę oddali Żołnierze i Podofficerowie Jenerałowi Gubernatorowi Stolicy.

Z potocznych zeznań tych Podofficerów i żołnierzy okazuie się, że ich niektórzy Officerowie Rossyyscy traktowali iak naygorzéy i naynieprzyzwoiciéy; że Rossyanie maią dziennik Powszechny, Kuryera Warszawskiego i inne Gazety zaraz nazaiutrz po ich wyyściu; że w ieńców wmawiano różne bayki o siłach Rossyyskich, a nawet, że 22 armat iest na most wymierzonych.

Z resztą nie wykryło się z badania, ażeby w przyszłości obiecywano tym ieńcom nagrody za namawianie do dezercyi, lub ażeby iaką nagrodę przyrzekano dezerterom.

Wieśniacy przybywaiący z okolic Modlina zaświadczaią; iż dnia wczorayszego od godziny 8 z rana do 3 po południu, słyszeli mocną kanonadę ze strony Serocka.

(Z Gazet Warszawskich.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PARYŻ 27 *Lutego.*— Dziennikowi *le Temps* donoszą: "Pod dniem 22 lutego. Konferencyą pięciu mocarstw podpisała w dniu 19 protokół, w celu zapobieżenia nowey woynie przez stronnictwa Belgiyskie. Protokół ten ma cechę rozsądku i tęgości. Rozebrano w nim wszystko, co uczyniono, dla czego tak uczyniono, równie iakie zasady kierowały interessowanemi stronnictwami. Zasady te powinni pochwalać wszyscy mężowie światli i doświadczeni, którzy niepragną aby Europa była zaburzona i krwią zalana. Konferencya londyńska, sama tylko z istnących władz, ma wpływ w Europie; ieżeli zostanie zgodna, to dobre przyniesie owoce, przywróci porządek i utrwali swobody publiczne, które nie są anarchią i gwałtem. Oby Francya i Anglia zachowały iedność, a na nowo mogą zakwitnąć szczęście i pokóy na tym świecie, dotknięte przez tyle niepokoiów i szaleństw. Możemy dodać, powiada Dziennik le Temps w końcu, iż protokół wspomniony stanowi: że traktaty z roku 1814 nietylko przez władców ale i przez narody zostały zawarte; że wolno w prawdzie Francyi nieuznawać takowych, lecz że przez to ściągnęłaby na siebie nieprzyiaźń wszystkich narodów Europy.

Z LIZBONY 12 *Lutego.* — Dnia 8 o świcie widziano w bliskości koszar załogi lizbońskiey

kilka rac zapalonych w powietrzu. Wkrótce potem przy zwyczaynym przeglądzie woyska, objawiły się poiedyncze burzliwe poruszenia, pomiędzy żołnierzami, które wszakże ustały; powstańcy przekonali się bowiem, że ich zdradzone, i że iuż użyto przeciwko nim środków. W istocie twierdzą, iż bardzo dobrze ułożony plan ich, był wiadomy Rządowi. W skutek tego, pierwsze usiłowania przytłumiono natychmiast w zarodzie. W krótce przytrzymano wszystkich znayduiących się na ulicy, tudzież kilka osób zamieszkałych w bliskości koszar. Don Migoel wyznaczył 2 kommissye, które maią w Lizbonie i Porto badać i sądzić wszystkie osoby, które się w dwóch tych miastach i w okręgu 5 mil od tychże, dali rządowi poznać iako malkontenci. — Słychać, iż przeciwko utworzeniu tych kommissyy, protestowali się wszyscy konsulowie zagraniczni będący w Lizbonie.

Rzym 19 *Lutego.* — Postępy powstania w państwie Rzymskiem są niezaprzeczenie prawdziwe i stwierdzaią się przez ciągłe przybywania różnych delegatów i prolegatów. Za przykładem ważney Perugii poszło begata miasto Foligno, gdzie się schodzą trzy główne gościńce włoskie, które prowadzą do Ankony, Bononii i Florencyi. Jedyna na północ otwarta droga iest przez Viterbo i Siennę, z którey to przyczyny wiadomości bardzo się spóźniaią. Na mocy kapitulacyi załoga w Perugia wyszła bez broni, lecz ani ieden człowiek ią składaiący tu nieprzybył. Warownia San Leo w W. X. Urbino przez zdradę wpadła w ręce powstańców; strata tym ważnieysza, że twierdza ta była więzieniem nayniebezpiecznieyszych zbrodniarzy stanu. — Słychać, że miasto Forli 300 ludzi przeciw Ankonie wysłało, waleczny pułkownik niemiecki Sutermann, który dowodzi załogą składaiącą się z 800 ludzi miał ie całkiem pobić o 3 mile od Ankony. Miasto Bononia oświadczyło swoią niezawisłość od świeckiéy władzy Papieża; wzbrania się posłać woyska posiłkowe do włoskiey armii miasta Forli, i owszem żąda woysk z Romanii. Mówią nawet, że Bononia 4 armat do Modeny posłała. Z drugiey strony staraią się tu przez różne środki zapobieda złemu i ziednać sobie miłość naredu.

Londyn d. 23 *Lutego.* — Poseł Rossyyski otrzymał dnia 15 b. m. depesze od rządu swoiego, z któremi udał się natychmiast do lorda Palmerston, ministra spraw zagranicznych. Nie długo potém byli zaproszeni wszyscy posłowie zagraniczni na konferencyę do pałacu ministerstwa spraw zagranicznych. — Od dnia wczorayszego chodzą po Londynie pogłoski, o woynie któym cała powszechność daie wiarę. — Gdy dnia 18 była mowa w parlamencie o Belgiach, pan Poel był zdania; iż przepisywać kraiowi iakiemu, kogo ma sobie za władzcę wybierać, byłoby mieszaniem się do spraw obcych, mieszaniem tém więcéy niebespiecznêm, że miałoby przeciwko sobie opinię publiczną. " Zbyt wiele ufam (rzekł mówca) postępowi cywilizacyi w Europie, abym nie był przekonany, iż każdy kray podnoszący woynę przeciwną życzeniom Europy, *paśdź koniecznie musi ofiarą obciążony opinii publiczney,* chociażby źródła iego potęgi były iak nayogromnieysze. (Oklaski). Gdyby Europa poważyła się była sprzeciwić nowemu rzeczy porządkowi we Francyi, Europa musiałaby uledz, a Francya iéy na przekorę byłaby sobie obrała króla i zmieniła swoią ustawę ec. ec. —

Od granic Włoskich 19 *Lutego* — W Piemencie zaszły niedawno ważne wypadki. Zaraz po pierwszych symptomatach niespokoy-

kości we Włoszech, postrzegano w Piemoncie wielkie poruszenia ludu, a niaukontentowanie z dotychczasowego systemu rządu okazywało się nadto wyraźnie, aby tego Król Sardyński nie uważał. Rada dobrego Ministra zdziałała resztę i skłoniła Króla, aby przedewszystkiem usunął Jenerała Austryackiego *Paulucci* ze stopnia naczelnego dowódcy woyska, a w mieysce iego mianował (iak wiadomo) Xięcia *Carignan*, przychylnego nowemu systemowi Francuzkiemu, uznał go za następcę tronu, i przyrzekł narodowi konstytucyą. Kroki te w dobrym czasie przedsięwzięte, odwróciły grożącą burzę, i tym sposobem zapobiegły niewypowiedzianemu nieszczęściu. Odtąd słychać, iż Xiążę *Carignan* w imieniu Króla zawarł z Francyą umowę, zapewne względem neutralności kraiów Sardyńskich na przypadek woyny.

DREZNO 1 *Marca.* — Król i Xiążę współ-Reient podali dziś, na uroczytem posłuchaniu, deputacyi zwołanych stanów kraiowych proiekt do konstytucyi, którą postanowili nadać narodowi, i względem któréy obrady stanowcze natychmiast maią się rozpocząć.

DONIESIENIA.

W dniu 17 Marca 1831 o godzinie 10 z rana w domu pod L. 218 w Krakowie przy ulicy franciszkańskiéy odbędzie się publiczna licytacya w drodze exekucyi sądowéy zatradowanych ruchomości iako to: kanapy, krzesełek, karłów, stolików, zegara stołowego, zaś w dniu następnym 18 b. m. i r. także o godzinie 10 z rana na Kazimierzu przy Krakowie w domu pod L. 118/119 sprzedane zostaną równie przez publiczną licytacyą szabaśn ki mosiężne dwa, i zegar stołowy. Chęć licytowania maiących komornik podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza. — W Krakowie 12 Marca 1831 r. Ig. *Kopyciński* Kom. Sąd.

Nro 4370. *Dyrekcyia główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Stósownie do art: 124 prawa seymowego o Towarzystwie Kredytowym Ziemskim, ogłasza, iż listy zastawne sztuk 50 lit. E. Nro 141,842. 141,843. 141,844. 141,845. 141,846. 141,847 141,848. 141,849. 141,850. 141,851 141,852. 141,853. 141,854. 141,855. 141,856. 141,857. 141,858. 141,859. 141,860. 141,861. 141,862. 141,863. 141,864. 141,865. 141,866. 141,867. 141,868. 141,869. 141,870. 141,871. 141.872. 141,873. 141,874. 141,875. 141,876. 141,877. 141,878. 141,879. 141,880. 141,881. 141,882. 141,883. 142,511. 142,512. 142,513. 142,514. 142,515. 142,516. 142,517 i 142,518 wraz z 6 kuponami Maryana Cissowskiego własne, przy pożarze w miesiącu Maju r. b. wydarzonym we wsi Długiem w powiecie i obwodzie Lipnowskim Województwie Płockim położoney, miały spalić się, i dla tego właściciel ich zaniósł żądanie do Dyrekcyi Głównéy o wygotowanie dla niego duplikatów, wzywa się więc wszystkich którzyby do własności wspomnionych listów prawa iakowe rościli, aby z takowemi do Dyrekcyi Głównéy w Warszawie w przeciągu roku iednego od dnia 29 Września r. b. iako daty pierwszego ogłoszenia niezawodnie zgłosili się, inaczey rzeczone listy zastawne umorzonemi, a na ich mieysce duplikaty wydanemi zostaną.

W Warszawie dnia 15 Lipca 1830 roku.

Senator Wojewoda Prezes (podp.) *Miączyński.*

Pisarz Dyrekcyi (podp.) *Drewnowski.*